

## Krąg przyjaciół

*W kręgu przyjaciół* pod redakcją dr **Ludomiry Zarębskiej**, to niewątpliwie autentyczne świadectwa szeregu osób związanych z dr **Maciejem Andrzejem Zarębskim** nie tylko ideą regionalizmu, ale także uznaniem dla jego niestrudzonej pasji społecznikowskiej. Pozornie bardzo różne w treści i formie wypowiedzi składają się w końcu na kompletny wizerunek człowieka bez reszty oddanego służbie na rzecz lokalnej społeczności, wśród której żyje i pracuje. Poznajemy pełną zaangażowania postawę lekarza zapalającego kaganek oświaty medycznej w środowiskach wiejskich, bierzemy udział w spotkaniach kulturalnych organizowanych przez niego w kręgu polskich pracowników kontraktowych w libijskim mieście Syrte, by w końcu zatrzymać się na dłużej w Staszowie i Zagnańsku. Tytuł książki znakomicie oddaje klimat środowiska skupionego wokół osoby Jubilata i wspierającego jego pełną poświęcenia działalność regionalistyczną. Doskonale ocenia ją **Bogdan Dworak** z Zawiercia zaliczając **Macieja Zarębskiego** do kategorii człowieka sukcesu z tego względu, że potrafił doprowadzić do właściwego rozumienia pojęcia małej ojczyzny jako przekąznika godności obywatelskiej jej mieszkańców. Z podziwem dla tej twórczej pracy na rzecz regionu, odnosi się **Wojciech Jachimowicz** z Nowej Soli z przykrością jednocześnie stwierdzając, że człowiek takiego formatu jest nieobecny w mediach, bo „...wyrasta ponad te miernoty lokalno-polityczne uwikłane w prowincjonalne gierki...” Osobiście sędzę, że będzie tak nadal, gdyż tego typu działalność nie mieści się w kanonie podstaw funkcjonowania europejskiego superpaństwa. W drodze tej dąży się bowiem do eliminacji państw narodowych a sama kultura polska nie jest na przysłowiowym topie.

Dzięki wypowiedziom przyjaciół poznajemy silne zakorzenienie **Macieja Zarębskiego** w wielu obszarach kulturowych Ziemi Świętokrzyskiej. **Magdalena Helis-Rzepka** z Kielc pisze o jego pracy w Stowarzyszeniu Absolwentów Liceum im. Stefana Żeromskiego w Kielcach. Z kolei **Jan Jadach** przedstawia genezę powstania Biblioteki Staszowskiej, a później Świętokrzyskiej i dokonuje szczegółowej analizy jej niebagatelnych dokonań w regionie Świętokrzyskim. Omawia tematykę wydawanych książek nawiązującą do aktualnych wydarzeń w kraju. Podkreśla bardzo sprawne funkcjonowanie Biblioteki, w której autorzy mogą szybko i bez problemów wydać swoje prace traktujące o różnych aspektach życia nie tylko prowincjonalnego ale i krajowego. Z całą mocą podkreśla znaczenie dokumentacyjne wydarzeń regionu.

Z autorami tekstów wędrujemy po urokliwych wsiach i miasteczkach kresowych znajdujących się obecnie na terenie Białorusi, czy Litwie. Poznajemy ich historię tworzoną przez mieszkających tam Polaków. Przemierzamy również przez szereg polskich małych ojczyzn targanych dziejowymi zawieruchami zostawiającymi często swój niezatarty krwawy ślad na naszej ziemi. Odkrywamy prawdę o historii, która odcisnęła swoje piętno na życiu mieszkańców różnych regionów Polski. W towarzystwie znakomitego antropologa kultury **Seweryna Wislockiego** wznosimy się na wyżyny literatury ludowej, by naszą podróż zakończyć w Bibliotece Świętokrzyskiej. Z **Aliną Szymczyk** wpadamy do Chicago spoglądając z tamtejszej perspektywy na jej dynamiczną działalność na polu kultury regionalnej i trudną drogę adaptacji do chicagowskich warunków życia. Wspomnienie niezwykle, poświęcone w znacznej części folklorowi Lasowiaków z okolic Baranowa Sandomierskiego, dzięki czemu możemy uczestniczyć wraz z nią w ich ciekawych obyczajach.

Mamy okazję razem z autorami przebyć drogę prowadzącą do zrozumienia zagadnień regionalizmu i uczestnictwa w działalności na rzecz swojej małej ojczyzny. Niewątpliwie może nam w tym pomóc przybliżenie etosu regionalizmu i omówienie jego cech przez prof. **Leona Dyczewskiego** z lubelskiego KULu. Znakomite ujęcie problemu regionalizmu „w pigułce”. Docieramy również do ciekawego materiału prof. **Andrzeja Tyszk** zwracającego uwagę na wysoką rangę kultury na terenach pozastolecznych. Spotykamy się tu z zagadnieniem policentryzacji kultury po roku 1989 oraz uzmysławiamy sobie znaczenie mateczników kultury jako źródła regionalnej tożsamości. Źródła niezależnego od państwowego patronatu, opartego o czysty wolontariat.

Całość zamyka bogata refleksja towarzysząca życiu małżonki Jubilata, dr **Ludomiry Zarębskiej**. Dzięki niej poznajemy z pierwszej ręki ich drogę życiową zarówno zawodową jak i społecznikowską. To swoista klamra spinająca całość materiału. Zresztą nieocenione znaczenie Ludomiry w życiu jej męża podkreśla wielu autorów zwracając uwagę na jej ogromną pomoc w poczynaniach małżonka. Zawsze pogodna i uśmiechnięta. Znakomicie określił ją **Bogdan Dworak** z Zawiercia pisząc, że „Ludomirze chodzi słońce po twarzy”.

Książka stanowi znakomity materiał poznawczy zagadnień regionalistycznych. Zapoznaje nas z wielką różnorodnością kultur regionalnych składającą się na bardzo interesujący obraz całej kultury polskiej, z czego niejednokrotnie nie zdajemy sobie sprawy. Autorzy swoich tekstów zgodnie zaś podkreślają ogromne zaangażowanie **Macieja Zarębskiego** w pielęgnowanie i dokumentowanie dziedzictwa kultury. To nam uzmysławia, że nie wystarczy tylko żyć w jakimś środowisku ale trzeba coś dla tego środowiska robić aby państwo nasze przetrwało na mapie Europy. Z pewnością krąg przyjaciół **Macieja Zarębskiego** doskonale to rozumie czerpiąc wzorce z zaangażowania jego życia w dzieło utrwalania kultury małej ojczyzny będącej ogniwem kultury narodu polskiego.

*Lucyna Kukomska*